



Rada Krajowa

Związku Zawodowego Górników w Polsce

40-950 Katowice, Pl. Grunwaldzki 8-10
☎ +48 32 255 36 63, fax ☎ +48 32 255 16 46
KRS 0000132787
www.zzg.org.pl radakrajowa@zzg.org.pl



Katowice, dnia 30 października 2024 r.

Minister Klimatu i Środowiska
Paulina Hennig-Kloska
Warszawa

STANOWISKO PREZYDIUM RADY KRAJOWEJ Z DNIA 17 PAŹDZIERNIKA 2024 r. W SPRAWIE RZĄDOWEGO PROJEKTU AKTUALIZACJI KRAJOWEGO PLANU NA RZECZ ENERGII I KLIMATU DO 2030 r.

Prezydium Rady Krajowej Związku Zawodowego Górników w Polsce na swym posiedzeniu w dniu 17 października 2024 r. przyjęło stanowisko w sprawie opublikowanego na stronach Ministerstwa Klimatu i Środowiska i przekazanego do konsultacji publicznych projektu aktualizacji KPEiK.

Prezydium zdecydowanie negatywnie ocenia opracowany przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projekt aktualizacji Krajowego Planu na rzecz Energii i Klimatu do 2030r. i wnosi o dokonanie stosownych zmian z uwzględnieniem sformułowanych poniżej uwag i wniosków ZZG w Polsce.

I. Realizacja KPEiK w projektowanym kształcie zagraża bezpieczeństwu energetycznemu Polski z uwagi na:

1. Zbyt duże w krótkim okresie czasu oparcie systemu energetycznego na niestabilnych źródłach energii (OZE), co w połączeniu z brakiem stabilizacji systemu w postaci energetyki jądrowej, która ma w przyszłości zastąpić energetykę węglową oraz niedostateczną infrastrukturą magazynów energii doprowadzić może do powstania okresowych, poważnych niedoborów i konieczności włączeń energii elektrycznej.
2. Zbyt szybka likwidacja mocy opartych o węgiel kamienny w energetyce, oderwana jest od zapisów obowiązującej umowy społecznej. Prognoza WAM z poziomem 22 mln ton jest w tym zakresie całkowicie nierealistyczna i nie do zaakceptowania.
3. Planowane tak szybkie odejście od węgla spowoduje dalsze uzależnienie kraju od nośników energii, których nie posiadamy w wystarczającej ilości – głównie importowanego gazu oraz biomasy, co pogłębi istniejącą zależność od surowców obcych. Wpłynie też prawdopodobnie na znaczne zwiększenie importu energii z zagranicy.
4. W obecnej sytuacji międzynarodowej, istniejących konfliktów, rosyjskiej agresji na Ukrainę, wojny na Bliskim Wschodzie, czy ryzykiem eskalacji konfliktu chińsko – tajwańskiego, istnieje poważne ryzyko przerwania łańcuchów dostaw surowców i technologii niezbędnych do stabilnego funkcjonowania OZE. Nie bez wpływu na bezpieczeństwo dostaw pozostają też istniejące spory handlowe pomiędzy Chinami a UE oraz Chinami a USA dotyczące ceł i ochrony rynków własnych. Oparcie polskiego systemu energetycznego w tak wielkim stopniu na źródłach odnawialnych może okazać się rozwiązaniem niestabilnym, pogłębiającym zarówno kryzys bezpieczeństwa energetycznego Polski jak i ubóstwo energetyczne obywateli.
5. Wrażamy obawę, że planowane zmiany będą niemożliwe do realizacji, gdyż jednocześnie są planowane szybkie odchodzenie od węgla oraz nadzwyczaj optymistyczny wielki wzrost generacji ze źródeł odnawialnych. Istnieje obawa, że może się to nie udać ze względu na ogromne koszty inwestycji, konieczność zmian w prawie (min. kontrowersyjne zmiany w tzw. „ustawie wiatrakowej”), potrzebę wybudowania i wprowadzenia do systemu tysięcy instalacji wiatrowych i sieciowych, konieczność wydania w krótkim czasie tysięcy decyzji administracyjnych i rozstrzygnięcia wielkiej liczby przetargów.

6. W naszej ocenie szybka rezygnacja z węgla jest przedwczesna, ponieważ w znacznym stopniu spowoduje degradację przemysłu energochłonnego, kolejną ucieczkę miejsc pracy poza UE, degradacja wielu regionów przemysłowych. Polska stanie przed widmem blackoutu lub jej system energetyczny z konieczności będzie oparty o import.
7. Zwracamy uwagę, że wciąż około 1/3 wszystkich gospodarstw domowych jest ogrzewana indywidualnie węglem. Dla wielu polskich rodzin jest to podstawowy nośnik energii wykorzystywany do ogrzewania mieszkań. Węgiel tzw. „sortymentów grubych” jest też wykorzystywany w wielu instalacjach o mocy cieplnej poniżej 1 MW. Dotyczy to głównie mniejszych miejscowości bez dostępu do sieci ciepłowniczej m.in. w przedszkolach, szkołach, urzędach, domach opieki społecznej itp. oraz w rolnictwie, ogrodnictwie, zakładach i warsztatach rzemieślniczych itp. Wejście w życie projektu będzie miało kluczowy wpływ zarówno na dostępność opału jak i jego ceny. Wprowadzenie w życie projektowanych rozwiązań ograniczy dostępność opału dla gospodarstw domowych, co na pewno wpłynie na wzrost cen. Duża część odbiorców indywidualnych pozostanie bez możliwości ogrzewania swych domów w dotychczasowy sposób i będzie zmuszona do ogrzewania i spalania paliw niespełniających jakichkolwiek norm. W konsekwencji wpływ na jakość powietrza w stosunku do stanu obecnego ulegnie pogorszeniu, a wprowadzenie nowych norm pogłębi ubóstwo energetyczne.
8. KPEiK zakłada przyspieszoną elektryfikację ciepłownictwa przy niewielkim stosunkowo wzroście udziału gazu w produkcji ciepła. Do 2030 r. wielkoskalowe pompy ciepła mają osiągnąć moc 400 MW cieplnych, a w 2035 r. to już 1700 MWc. Zakłada również ogromny rozwój kotłów elektrodowych – w 2030 r. 900 MWc, w 2035 r. 1800 MWc, oraz możliwość rozwoju ciepłownictwa opartego na spalaniu biomasy. Skala tych przedsięwzięć budzi takie same obawy jak w przypadku odejścia od węgla w elektroenergetyce ze względu na ogromne koszty, skalę i wyzwania związane z realizacją koniecznych inwestycji przy obecnej bardzo złej kondycji przedsiębiorstw ciepłowniczych spowodowanej między innymi wysokimi kosztami ETS. To z kolei zagraża ciągłości dostaw w aglomeracjach wielkomiejskich i naraża obywateli w nich zamieszkanych.
9. Poza bezpieczeństwem energetycznym zwracamy też uwagę, że instalacje fotowoltaiczne i wiatrowe powstają w oparciu o obce technologie, a materiały i surowce do ich produkcji importowane są spoza UE. Pogłębia to zapaść europejskiego i polskiego przemysłu i prowadzi do transferu miejsc pracy poza UE, kosztem rodzimych miejsc pracy w przemyśle elektromaszynowym.
10. W naszym przekonaniu stabilizację i bezpieczeństwo systemu należy oprzeć o tradycyjne, rodzime źródła węglowe. Pozwoli to zarówno na wykorzystanie udostępnionych złóż węgla, zagwarantuje realizację umowy społecznej w zakresie terminów likwidacji poszczególnych kopalń (i co za tym idzie miejsc pracy) oraz pozwoli na zamortyzowanie się inwestycji w źródła węglowe takich jak BLOK 910 MW w Jaworznie. Jest to także uzasadnione faktem, że polskie kopalnie wydobywają węgiel energetyczny wyłącznie na rynek krajowy.

II KPEiK nie bierze pod uwagę skutków społecznych projektowanych zmian, co uniemożliwia jego pozytywną ocenę przez stronę społeczną.

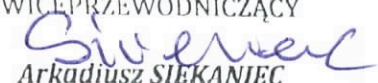
1. Brak jest oceny skutków społecznych, brak szacunkowego zmniejszenia zatrudnienia w branżach elektroenergetycznej, ciepłownictwie, górnictwie węgla kamiennego, górnictwie węgla brunatnego, przemyśle elektro maszynowym, firmach około górniczych i około energetycznych, brak oceny wpływu na zatrudnienie w całej gospodarce Polski, brak oceny wpływu na wzrost bezrobocia, wpływu na rynek pracy w poszczególnych rejonach kraju.
2. Biorąc pod uwagę, że każde z miejsce pracy w górnictwie węgla kamiennego generuje do czterech miejsc pracy w swoim otoczeniu projekt KPEiK powinien zawierać szczegółową, popartą badaniami analizę skutków społecznych jakie przyniesie jego wprowadzenie. Istnieje bowiem poważne ryzyko, że przyjęcie planu ograniczenia produkcji energii z węgla o połowę spotęguje i przyspieszy likwidację miejsc pracy w przemysłach wydobywczych. Ponadto, według naszych szacunków zagrożonych likwidacją jest do dwóch trzecich miejsc pracy, które dzisiaj funkcjonują w elektrowniach węglowych. Obawiamy się, że efektem może być fala niesprawiedliwości społecznej i pracowniczych protestów i wystąpień obywateli przeciwko takiej polityce.

3. Podstawą sprawiedliwej transformacji regionów węglowych i energetyki miały być umowy społeczne dla górnictwa węgla kamiennego oraz dla górnictwa węgla brunatnego i energetyki. Zapisane w umowie społecznej dla górnictwa harmonogramy stopniowego wygaszania produkcji zakładały stopniową redukcję produkcji węgla do 2049 roku, a KPEiK obejmuje plan do 2030 z perspektywą do 2040 roku. Nie są to więc spójne dokumenty. Proponowane w KPEiK zapisy nie są kompatybilne z ustaleniami zawartymi w umowach, zwłaszcza w ambitnym wariantcie KPEiK.
4. Po raz kolejny zwracamy uwagę, że rozwiązania osłonowe zapisane, w drodze kompromisu, w umowie społecznej dla górnictwa węgla kamiennego są niewystarczające. Dokument ten całkowicie pomija skutki transformacji energetycznej jakim podlegają firmy prywatne. Nie dopuszczalnym jest, aby górnicy zatrudnieni w firmach prywatnych nie mieli prawa do skorzystania z jakichkolwiek mechanizmów osłonowych przewidzianych przez rząd wyłącznie dla pracowników przedsiębiorstw z udziałem Skarbu Państwa. Najjaskrawszym przykładem jest tu sytuacja pracowników (znajdującego się w postępowaniu sanacyjnym) PG „Silesia”, którzy nie zostali ujęci w umowie społecznej. Jest to rażący przykład nierównego traktowania ze względu na charakter własności przedsiębiorstwa. W podobnej sytuacji znajdują się też górnicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach robót górniczych i inwestycyjnych, przedsiębiorstwach budowy szybów itp. Sygnalizujemy konieczność niezwłocznych zmian w tym zakresie. Jest to tym bardziej niesprawiedliwe, że w przyjętej przez Rząd umowie społecznej dla górnictwa węgla brunatnego i energetyki pracownicy firm prywatnych posiadają prawo do osłon na takim samym poziomie jak pracownicy firm z udziałem Skarbu Państwa.
5. Ponadto projektowana redukcja produkcji energii z węgla, oprócz Śląska dotyczyć też będzie Lubelskiego Zagłębia Węglowego oraz wpłynie na część produkcji Jastrzębskiej Spółki Węglowej, a takie rozwiązania nie były brane pod uwagę podczas tworzenia działań osłonowych zawartych w umowach społecznych. Zwłaszcza, że do tej pory nie powstał projekt zmian w ustawie o funkcjonowaniu górnictwa, które są konieczne, aby możliwe były do uruchomienia działania osłonowe.
6. Kolejną kwestią wymagającą uregulowania w zakresie skutków społecznych, które wynikają z planowanych wersji WAM jest sytuacja i dalsze funkcjonowanie firm zaplecza górniczego. Obecnie spółki węglowe wprowadzają szeroko zakrojone programy oszczędnościowe, ograniczają inwestycje i remonty oraz zmniejszają fronty robót, co bezpośrednio wpływa na ograniczenia usług firm zaplecza górniczego i skutkuje zwolnieniami oraz pogarsza sytuację pracowników w tych firmach. Część z zatrudnionych w nich obecnie pracowników (jako pracownicy powierzchni) nie posiada jeszcze prawa do emerytury i w przypadku utraty pracy pozostaje bez środków do życia. W tej sytuacji wskazujemy, że należy niezwłocznie przystąpić do realizacji umowy społecznej w zakresie dodatkowego systemu wsparcia dla specjalistycznych przedsiębiorstw kooperujących z górnictwem. Zgodnie z zapisami umowy system ten powinien zostać uzgodniony przez stronę rządową z przedstawicielami central związkowych.
7. Trwają prace rządowego zespołu ds. wydzielenia aktywów węglowych, strona społeczna nie zna jeszcze propozycji jakie Rząd przygotuje dla konwencjonalnej części energetyki oraz kopalń. Trudno zatem wyrokować czy założenia KPEiK będą spójne z wynikami prac tego zespołu. Odejście od projektu NABE wraz z wieloletnimi zaniedbaniami w dostosowaniu elektrowni węglowych do funkcjonowania w warunkach transformacji i rosnącymi cenami pozwoleń na emisję budzą poważne obawy. Istnieje zagrożenie (zwłaszcza jeśli w 2025 wygaśnie rynek mocy), że zagrożone upadłością będą elektrownie węglowe zorganizowane obecnie w grup energetycznych między innymi PGE Górnictwo Energetyka Konwencjonalna (m.in. elektrownie Bełchatów i Turów) Tauron Wytwarzanie (m.in. Jaworzno i Łągisza) Enei (Kozienice i Połaniec). To z kolei pociągnie za sobą ogromne redukcje zatrudnienia i problemy społeczne.

Przytoczone powyżej wnioski, argumenty i obawy stanowią zagrożenie dla kondycji państwa i mogą wyrzucić szczególnie negatywne skutki dla wielu regionów kraju, gdzie wiodącą rolę w gospodarce, zatrudnieniu, wpływach do Skarbu Państwa i samorządów odgrywają przemysły oparte o konwencjonalne nośniki energii.

Z powyższych względów Prezydium Rady Krajowej ZZG w Polsce zdecydowanie negatywnie ocenia opracowany przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projekt aktualizacji Krajowego Planu na rzecz Energii i Klimatu do 2030 r.

Związek Zawodowy Górników w Polsce
WICEPRZEWODNICZĄCY


Arkadiusz SIEKANIEC